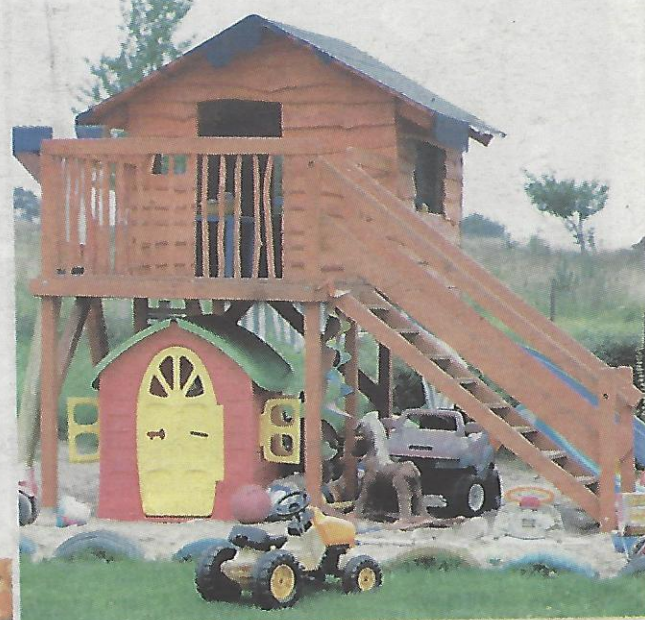


Brzeście

Mama to ktoś bardzo wyjątkowy...



Modry dom, z dużym podwórkiem i placem zabaw widać w Brześciu z daleka. Tam właśnie mieszkają Edyta i Dariusz Kania, którzy od 10 lat tworzą rodzinę zastępczą. Edyta z zawodu jest terapeutką środowiskową, mąż Dariusz – żołnierzem zawodowym.

Skąd pomysł na rodzinę zastępczą?

- Zawsze chciałam stworzyć dom, gdzie dzieci będą miały azyl, bo uważam, że

chcą.

W spokojnym rozwiązywaniu ciężkich sytuacji pomaga doświadczenie wyniesione ze szkoleń przygotowujących do bycia rodziną zastępczą oraz przygotowanie zawodowe Edyty:

- Ostatnio pojechałam po dzieci do domu, gdzie byli bardzo agresywni rodzice. Po około godzinie na moim podwórku zjawił się bardzo mocno zdenerwowany ojciec. Wiedziałam, że jeśli mu się sprzeciwię, to nawet gotów jest mnie pobić. Udało mi się go przekonać, że

że słowo „mama” jest zarezerwowane dla kogoś wyjątkowego. Tłumaczę im, że ona przyjdzie, że na pewno szuka, ale jedzie tu bardzo okrężną i długą drogą.

Łącznie, przez 10 lat, w domu, w Brześciu, schronienie znalazło 36 dzieci. W szczytowym momencie mieszkało ich tu aż 11-cioro. Państwa Kania mają też trzy własne córki.

- Nie żałujemy ani jednej decyzji, że zostaliśmy rodziną zastępczą. Dzięki temu zyskały też nasze dziewczyny, które nauczyły się empatii

Obecnie Państwo Kania opiekują się czwórką maluchów



Byt moment. ady w Brześciu mieszkała jedenastoosobowa gromadka



żyć domi, gdzie dzieci będą miały azyl, bo uważam, że muszą mieć poczucie bezpieczeństwa, że nie powinny pewnych rzeczy w swoich domach widzieć – mówi Edyta i dodaje, że nie zawsze pamięta się, że dziecko nie jest niczym własnością, że ono też ma prawa. Niestety, często są traktowane jak przedmiot. Są hodowane, a nie wychowywane.

Do Brześcia trafiają dzieci w różnym wieku. Od bardzo małych po nastolatki. Często bardzo zaniedbane, zmalretowane fizycznie i psychicznie. Trzeba im poświęcać dużo czasu, aby nabrały rodzinnych nawyków, albo wręcz nauczyły się podstawowych zachowań.

Niektóre np. po raz pierwszy poznają smaki potraw... - Mam satysfakcję, gdy mogę obserwować jak się rozwijają, jak zaczynają gaworzyć, chodzić itd. Dla takich chwil warto żyć – dodaje.

Bywają też momenty niezbyt przyjemne. Zdarza się, że rodzice biologiczni przyjeżdżają i próbują wchodzić w pyskówki. Pewnie po to, aby potem pokazać, że ta rodzina zastępcza wcale nie jest lepsza dla ich dzieci.

- Nie daję się sprowokować, bo przecież nie mogę, przy maluchach pokazać, że też jestem zła, że krzyczę czy komuś ubliżam. A oni tego

mu się sprzeciwił, to nawet gotów jest mnie pobić. Udało mi się go przekonać, że jest ważny. Nawet wszedł do domu, obejrzał wszystko, i gdy dziecko powiedziało mu, że nie chce z nim jechać – po prostu wyszedł – relacjonuje Edyta.

Jako rodzice zastępczy przygotowują podopiecznych do adopcji.

- Bardzo przeżywamy, gdy dzieci muszą nas opuścić. Rozstać się, jest bardzo trudno, ale nie można być egoistą. Trzeba pamiętać o ich dobru. Zawsze wnikliwie obserwuję zachowanie przyszłych rodziców adopcyjnych. Zdarza się, że czuję, iż ta nowa rodzina to nie to...

Dlatego jest przeciwniczką bezpośredniego prezentowania dzieci przyszłym rodzicom. Zastrzegła sobie, że w tym celu, do jej domu mogą przyjechać tylko ci, którzy naprawdę są zdecydowani zabrać dziecko. A że to nie modelka na wybiegu, to najlepiej, gdy okazywane jest przez lustro weneckie w ośrodku adopcyjnym. Wtedy nie ma poczucia krzywdy i odrzucenia, bo przecież mały człowiek domyśla się, po co przyjeżdżają...

- Przez okres pobytu w naszym domu nawiązujemy więź z dziećmi, jednak staramy się, aby zrozumieli,

zastępczą. Dzięki temu zyskały też nasze dziewczyny, które nauczyły się empatii i poczucia życia w społeczeństwie. Uważam, że są

W tym tygodniu świętujemy

27 września – Światowy Dzień Turystyki, Dzień Podziemnego Państwa Polskiego

28 września – Światowy Dzień Wścieklizny, Międzynarodowy Dzień Tajniaka, Światowy Dzień Morza

29 września – Dzień Kuriera i Przewoźnika, Dzień Kawy, Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania, Dzień Hipochondryka

30 września – Dzień Chłopaka, Międzynarodowy Dzień Tłumacza

1 października – Międzynarodowy Dzień Wegetarianizmu, Międzynarodowy Dzień Pracownika Ochrony Zdrowia, Międzynarodowy Dzień Osób Starszych, Światowy Dzień Ptaków, Międzynarodowy Dzień Muzyki, Międzynarodowy Dzień Walki z Wirusowym Zapaleniem Wątroby, Dzień Polskiej Harcerki

2 października – Międzynarodowy Dzień bez Przemocy, Światowy Dzień Zwierząt Hodowlanych, Europejski Dzień Ptaków, Dzień Anioła Stróża, Światowy Dzień Habitatu, Światowy Dzień Mieszkalnictwa

3 października – Dzień Rozbitka

Był moment, gdy w Brześciu mieszkała jedenastoosobowa gromadka teraz bardzo wartościowymi spowodowały, że nadal tworzymy rodzinę zastępczą. Za to jestem im wdzięczna, bo ważnym jest być komuś potrzebny...
Mieczysław Siwiec



Już z nami są

**Redakcja
Obserwatora
Lokalnego
pragnie powitać
maluchy, które
w ostatnim czasie
przyszły na świat
w sławieńskim
Szpitalu
Powiatowym**



Amelia – córka Roksany Pawlik, ur. 17.09 o godz. 14:09, waga: 3360g, 54cm, Kępcice



Teodor – syn Anny Frankowskiej, ur. 18.09 o godz. 8:55, waga: 3750g, 57cm, Bobrowice



Marcelina – córka Magdaleny Łukasik, ur. 21.09 godz. 17:00, waga 3310 g, 55 cm, Sławno



Gabriela Anastazja – córka Darii Dawid - Nowackiej, ur. 21.09 godz. 9:28, waga 3210 g, 53 cm, Domastawice



Tymoteusz – syn Arlety i Pawła Wita, ur. 23.09, godz. 9:08, waga 4450 g, 60 cm, Sławno

Zachęcamy wszystkich Naszych Czytelników do dzielenia się na łamach prasy ważnymi uroczystościami rodzinnymi takimi jak: ślub, chrzciny, jubileusze itp. Dane opisujące wydarzenie wraz ze zdjęciem należy dostarczyć do Redakcji bądź przesłać na nasz adres e-mail: intermedia@xl.wp.pl